

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **C. T.**

skazanego za czyny z art. 212 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 grudnia 2023 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Sędziego Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 5 lipca 2023 r.,

odmawiające przyjęcia kasacji

na podstawie art. 530 § 3 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt II K 932/19, skazał C. T. za 12 czynów z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w trzech przypadkach także przy zastosowaniu art. 12 § 1 k.k.) i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił tytułem próby na okres jednego roku (pkt I i III wyroku). Nadto skazał go za 5 czynów z art. 212 § 1 k.k. (w dwóch przypadkach także przy zastosowaniu art. 12 § 1 k.k.) i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 40 stawek, ustalając wysokość stawki na kwotę 10 zł (pkt II wyroku).

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp., ponownie rozpoznając sprawę w instancji odwoławczej, na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 73/22, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji m.in. w ten sposób, że na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt II tego wyroku, ustalił inny czas popełnienia jednego z czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I wyroku, nałożył na niego obowiązek pisemnego informowania sądu o przebiegu okresu próby, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Początkowo odmówiono C. T. wyznaczenia obrońcy z urzędu w celu ewentualnego sporządzenia i wniesienia kasacji od wyroku Sądu odwoławczego, uznając, że zgodnie z art. 523 § 2 k.p.k. nie przysługuje mu prawo do wniesienia kasacji (k. 958 akt sprawy). W reakcji skazany (wtedy już miał taki status) 19 czerwca 2022 r. drogą elektroniczną nadesłał osobistą kasację (k. 962-967), co jednak nie mogło wywołać skutków procesowych, skoro ta droga wysyłania pism procesowych nie jest obecnie przewidziana. Można jednak wspomnieć, że pismo to skazany wysłał po upływie 30 dni od daty doręczenia mu wyroku Sądu odwoławczego z uzasadnieniem. Następnie zarządzeniem z dnia 28 czerwca 2022 r. wyznaczono jednak C. T. obrońcę z urzędu (k. 970), który po analizie akt sprawy sporządził opinię o braku podstaw do wywiedzenia kasacji, o czym poinformował Sąd, jak i skazanego w dniu 4 sierpnia 2022 r. (k. 986).

W dniu 6 lutego 2023 r. do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. wpłynęło pismo skazanego C. T. wraz z kasacją od wyroku tego Sądu z dnia 5 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 73/22.

Upoważniony sędzia zarządzeniem z dnia 5 lipca 2023 r., sygn. akt IV Ka 73/22, na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. odmówił przyjęcia kasacji. W uzasadnieniu wskazał, że odpis wyroku z uzasadnieniem został odebrany przez skazanego w dniu 13 maja 2022 r., a przez jego obrońcę 10 maja 2022 r., zatem skazany „skazany złożył kasację od ww. wyroku z przekroczeniem terminu wynikającego z art. 524 k.p.k. (30 dni od dnia odebrania wyroku wraz z uzasadnieniem)”, że w takim wypadku kasacja jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.), nadto że wniesienie kasacji po terminie zalicza się do nieusuwalnych

braków formalnych kasacji. W takim wypadku, gdy kasację wniesie strona, pomimo istnienia przymusu adwokacko-radcowskiego, nie ma potrzeby wzywania strony do uzupełnienia tego braku formalnego, natomiast należy wydać zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji.

Powyższe zarządzenie zaskarżył zażaleniem skazany C. T.. Nie negując podstawy prawnej zarządzenia, jak też nie odnosząc się do zawartych w nim argumentów, zażądał „jego uchylenia i przyznania adwokata do wniesienia kasacji i zażalenia do Sądu Najwyższego”. Niezależnie od tego żądał przesłania jego kasacji do Sądu Najwyższego i przyznania adwokata z urzędu „do wniesienia skarg do Trybunałów na dokonywanie przedsądu przez adwokata i Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim”. Autor zażalenia twierdził, że „Pan sędzia przedkłada procedury nad sprawiedliwość” i wywodził, że „termin nie ma nic do rzeczy, skoro adwokat sporządzał opinię”. Deklarował, że opinię tę podważa „całkowicie”, żądał jej uchylenia, wyrażając przy tym pogląd, że „adwokat ma podjąć obronę a nie pisać opinię”, która „nie wiąże nikogo, a nie ma prawa zamykać mi prawa do sądu”. Wskazał, że ma prawo do kasacji „ze względu na złamanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego P 3/06 zakazującego ścigania”, nadto że pierwszym wydanym w sprawie wyrokiem (Sądu odwoławczego) został uniewinniony, a potem „wymuszono” jego skazanie „i to też jest podstawa do wniesienia kasacji”. Nadto twierdził, że jego środki zaskarżenia są „wiecznie blokowane z powodów tylko politycznych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zaskarżone zarządzenie jest prawidłowe. Zaangażowany, co wynika z akt sprawy, w wiele procesów autor zażalenia najwyraźniej nie zna, względnie uznaje za niemające znaczenia obowiązujące regulacje prawne, o ile stoją na przeszkodzie realizacji jego zamierzeń. Celowe zatem będzie wyjaśnić zainteresowanemu, że z Konstytucji RP oraz ustawy karnej procesowej jasno wynika, iż wniesienie kasacji od prawomocnego wyroku sądu nie jest bezwzględnym uprawnieniem strony. Na korzyść ten nadzwyczajny środek może być wniesiony jedynie w razie skazania osoby oskarżonej na bezwzględną karę pozbawienia wolności (w przypadku C. T. taka kara nie była wymierzona), chyba że skarżący oprze skargę na zarzucie

zaistnienia któregoś z uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., tj. o randze bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia (art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k.), 1 k.p.k.). Odmawiając sporządzenia kasacji, wyznaczony skazanemu obrońca z urzędu zapewne stwierdził, że w sprawie C. T. takie uchybienie nie zaistniało, zaś skazany żądając przyznania mu kolejnego adwokata z urzędu (nie jest to rolą Sądu Najwyższego), nawet nie wytłumaczył, dlaczego sporządzoną przez dotychczasowego obrońcę opinię uznaje za wadliwą. Nie pojmuję przy tym, że żaden organ nie ma uprawnienia do „uchylenia” tej opinii, względnie nakłonienia adwokata, by postąpił po myśli podsądnego oraz że nie praktykuje się wyznaczania kolejnego obrońcy z urzędu tylko dlatego, że strona wyraża nieumotywowane niezadowolenie ze sposobu wykonywania obowiązków przez dotychczasowego obrońcę. Zwraca też uwagę okoliczność, że nie podważając zawartego w zaskarżonym zarządzeniu ustalenia co do określonych zaszłości procesowych, zatem i faktu, że nie dotrzymał terminu do wniesienia kasacji, skarżący najwyraźniej lekceważy jedną z zasadniczych reguł postępowania, jakim jest wymóg dokonywania czynności procesowych w wyznaczonych przez ustawę terminach; wręcz ją odrzuca, skoro twierdzi, że „termin nie ma nic do rzeczy”. Operując tym językiem można wskazać, iż w kwestii niedotrzymania terminu nic do rzeczy nie ma okoliczność, że adwokat sporządzał opinię w przedmiocie wniesienia kasacji. Niezależnie od tego celowe będzie nadmienić, bowiem autor zażalenia może tego nie wiedzieć, iż zgodnie z art. 76 § 1 k.k. obecnie przedmiotowe skazanie uległo zatarciu (choć nie jest to przeszkodą do wniesienia kasacji).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[SOP]

[a!]

